

24 lata za zabicie cywilów w Afganistanie

25 marca 2011

Amerykański żołnierz Jeremy Morlock został skazany na 24 lata więzienia za zabicie trzech cywilów w Afganistanie w 2010 roku. Skazany powiedział, że pod koniec 2009 roku on i inni żołnierze w jego grupie zaplanowali mordowanie nieuzbrojonych Afgańczyków w prowincji Kandahar. Zeznał także, że posłużył się nielegalnie zdobytą afgańską bronią, by upozorować rzekome zaangażowanie ofiar po stronie partyzantów. Broń był układana obok ciał tak, aby wyglądało, że należała do zamordowanych.

Jak podaje presstv.ir, na kilku szokujących zdjęciach Morlock i inni żołnierze amerykańscy pozowali z zabitymi Afgańczykami. Na jednym ze zdjęć Morlock uśmiecha się, podnosząc za włosy głowę jednego z martwych.

Morlock w czasie procesu powiedział sędziom wojskowym, że śmierci cywilów nie były ani usprawiedliwione, ani przypadkowe. „Plan był taki, żeby zabijać ludzi, proszę pana” – zeznał na początku sądu wojskowego. Wraz z kolegami utworzył coś, co nazwali „zabójczą drużyną” (kill team). Jej celem było dokonywanie losowej egzekucji na cywilach w czasie patroli.

Śledczy powiedzieli, że ktokolwiek ośmieliłby się donieść o zdarzeniach, których był świadkiem, był zastraszany. Pozostali członkowie „drużyny” oczekują na wyroki – może to być nawet dożywocie lub kara śmierci.

Zdaniem analityków proces może być jednym z najpoważniejszych przypadków sądenia zbrodni wojennych w czasie wojny w Afganistanie.

W 2010 roku liczba cywilnych ofiar wojny była najwyższa od roku, w którym nastąpiła inwazja. Zginęło ogółem około 2400 bezbronnych ludzi, nie wszyscy jednak z rąk Amerykanów.

Znaczna część – źródła amerykańskie twierdzą, że większość – straciła życie w wyniku działań powstańców. Cywile zdecydowanie przeważają wśród ofiar wojny. Najwięcej ginie ich w południowych i wschodnich prowincjach. Problem przybrał taką skalę, że dochodzi do konfliktów pomiędzy przychylnym zachodniej interwencji afgańskim rządem a rządem USA.

Opracowanie: Jarosław Klebaniuk

Źródło: Lewica.pl